

ALFRED MAREK WIERZBICKI

Alfred Marek Wierzbicki – urodzony w 1957 r. w Maryninie na Lubelszczyźnie. Poeta, profesor, ksiądz. Autor sześciu książek poetyckich: *Jak ciemność w ciemności* (1991), *Inaczej każdej wiosny* (1993), *Kogut z Akwilei* (1999), *Znaki szczególne* (2000), *Miejsca i twarze* (2003), *Głosy i glosy* (2008). Za tomik *Kogut z Akwilei* otrzymał Nagrodę im. Anny Kamieńskiej. Za tomik *Znaki szczególne* Nagrodę im. Józefa Czechowicza. W roku 2009 tom *Głosy i glosy* był nominowany do II Ogólnopolskiej Nagrody Poetyckiej J. Czechowicza. W 2005 r. opublikował rozprawę habilitacyjną pt. *Filozofia a totalitaryzm. Augusta Del Nocego interpretacja kryzysu moderny*. Od roku 2008 profesor nadzwyczajny KUL. Redaktor naczelny kwartalnika „Ethos”. Prócz tomów poezji opublikował ponad sto prac naukowych. Redaguje serię „Świadkowie duchowego piękna”, w której ukazały się książki poświęcone Hannie Malewskiej, Adamowi Stanowskiemu oraz Janowi Nowak-Jeziorańskiemu. Od 1998 r. jest członkiem lubelskiego oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich.

PAN CREDO ODWIEDZA WYSPĘ

Pan Credo po ciężkich przeżyciach zimy
odwiedza wyspę,
w której się kiedyś zakochał.

Żadnych śladów pobytu Wielkiego Cogito,
ale godna uwagi myśl przybywała tu
jak do portu przed burzą lub korsarzami.
Niejaki Capograssi wytrwał cały rok.

Może odpływał w dniu podobnym do tego,
w którym Pan C idzie paradną ulicą
szczęśliwy, że do niczego nie przywiązał się
i nie przyrzekał pamięci
alei pomarańczowych drzew obsypanych owocami,
muszłom wyrzeźbionym jako aureole świętych.
Dziwi się i nie dowierza,
że ornament może stawać się treścią.

* * *

Księżyc nad Sassari zagłada
w oczy uciekinierów z Afryki.
Siedzą na chodniku i łamią pizzę.
Księżyc sylabizuje w ich oczach
zapis nie dający się odczytać
jak pismo najstarszych mieszkańców Sardynii.

DRZEWO JUDASZA

Nad brzegiem Morza Śródziemnego
widzę drzewo Judasza
w połowie kwitnące w połowie cierniste

Uwierzyliśmy, że przyroda nie może być
obrazem spraw ludzkich,
ale drzewa uparcie uczestniczą
w naszej doli.

Drzewo rajskie.
Drzewo krzyża.

Co mi mówisz drzewo Judaszowe?
Doprawdy to samo w tobie co w nas
rozdarcie i zdrada,
bujność ogrodu wbrew kolcom śmierci?
Jeśli jesteś wybrykiem natury,
to my jeszcze bardziej.

15.04.2011.

OBSCURUM PER OBSCURUM

Wiersz się pali od żagwi
która z Londynu przyleciała
nad kanał na dawnym niemieckim wybrzeżu
gdzie testowano V 2
tak mało wiemy o świecie
czy wszędzie i w każdym momencie
może eksplodować ukryty ładunek zła
wiersz przedziera się przez migawki
ale nie można zobaczyć jacy są naprawdę

Wyrostki wszystkich ras plądrują sklepy
chłopaki łokciami i kolanami wybijają szyby
dziewczyny od razu nakładają ciuchy
sceny jak w musicalu

Nazajutrz wściekli ale z uśmiechem
rudowłosi w okularach i czarnowłosi w turbanach
sprzątają ulicę szczotkami do zamiatania podłogi
już nieraz proste narzędzia dokonywały cudów

Leżę na plaży
i zamiast podziwiać kształty obłoków i fal
nie mogę uwolnić się od obrazów z telewizji
płonę od najgorszych myśli
gdybyś był jednym z nich
z twarzą schowaną pod kapturem

* * *

Nad Bałtykiem zamieszkała niepogoda
no to hajże na spacer
z Darłówka nad Jezioro Kopań.

Pod chmurami kwiaty polnej róży
żywe jak motyle, że mogą odfrunąć.
Sterczą rdzawe szczawie
jak z ubiegłego roku.
Wrotycz i tatarak pokazują
swoją mocny charakter.
I las wcale nie dantejski,
nie można się w nim zgubić.
Sosny pochylone i krzywe
jak szkice do biografii.

14.08.2011.

PAWEŁ SZYDEŁ

Poeta, prozaik, redaktor, polonista, dziennikarz. Urodził się 28 czerwca 1963 r. w Więcborku. Debiutował wierszem „...mój głos protestu” w 1981 r. na łamach dwutygodnika „Kujawy”. Po 1989 r. wiersze, prozę i artykuły krytyczne publikował w prasie literackiej, min. w: „Autografie”, „Przeglądzie Artystyczno-Literackim”, „Wyrazach”, „Magazynie Literackim”, „Akancie”, „Poboczach”, „Toposie”, „Bohemie” oraz w pismach zagranicznych: „Psi vino” (Czechy), „Weles” (Czechy), „Dziejaslov” (Białoruś), „Treci Trg” (Serbia), „Lirikon21” (Słowenia), „Navyhod” (Czechy), „Zarys” (Niemcy). Pomysłodawca, współzałożyciel i od roku 1998 redaktor naczelny wielojęzycznego Kwartalnika Literacko-Artystycznego „POBOCZA”, poświęconego kulturze krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Od 2004 r. dyrektor artystyczny środkowoeuropejskiego festiwalu literackiego pn. Międzynarodowe Spotkania Poetyckie – POBOCZA. Jego wiersze były tłumaczone na: język czeski, serbski, białoruski, słoweński, niemiecki i angielski. Książki poetyckie: *Niebo nie dla nieobecnych* (2000), *Złorzeczę prawu ciąży* (2005), *Niewielki wybór* (2010)

MONOLOG NERONA

pomówmy o czymś mniej przyziernym
 wierny Tygelinie od dawna nudzą mnie te drobne intrygi
 dworskie sprzysiężenia mowy przemądrzałych
 senatorów co w prawdziwej sztuce nie wyznają się wcale
 kobiety widzę dziś niebezpieczniejsze niż
 trucicielka Agrypina matka moja niech już z grobu
 nigdy nie powstanie jakkolwiek
 głupca Klaudiusza wcale nie kochałem

mówisz mój pocieszycielu że Petroniusz
 i Seneka także
 och Seneko widziałeś przecież pożałowania godny czerep Sulli
 czy ustrzeże starą twą głowę wspomnienie minionej
 zażyłości czy raczej ze spokojem znieść zechcesz
 co ci przygotuję kiedyś mnie młodemu kazałeś
 wystrzegać się gniewu teraz zobaczymy czy spokój twój
 ponad moją irytację nie mówmy już o tym wszystko potem

jedna tylko Poppea dla niej pałac chcę najpiękniejszy
co z tobą Tygelinie w oczach twych widzę ogień
oszalałeś ale to szaleństwo miłe twemu władcy opowiadaj
więc jest jednak sposób by w załązku zgnieść to robactwo
zbrodniczego zabobonu dzieciożerców zanim
rozlezie się z tym swoim pokojem po całym imperium
dobrze mówisz przyjacielu lud mój lubi źle życzyć
opowiadaj jeszcze Tygelinie Nero jutro zapłacze nad Rzymem